



Sygn. akt I NSNc 47/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

Arkadiusz Janusz Sopata (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R.M.

przeciwko W.B.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 17 czerwca 2020 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty Sądu

Rejonowego w S. wydanego w postępowaniu upominawczym

w dniu 30 sierpnia 2004 r., sygn. akt V Nc [...]

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną (art. 398¹⁸ k.p. c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN).**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., V Wydział Grodzki nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 30 sierpnia 2004 r. (V Nc (...)) nakazał pozwanemu W. B., aby

zapłacił powodowi R. M. kwotę 3.000 zł z umownymi odsetkami w kwocie 50 zł za każdy dzień zwłoki od 1 lipca 2003 r. do 31 lipca 2003 r. oraz w kwocie 200 zł za każdy dzień zwłoki od 1 sierpnia 2003 r. do dnia zapłaty, jak również kwotę 60 zł tytułem kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie sprzeciw. Wobec braku jego zaskarżenia nakaz zapłaty uprawomocnił się.

Zobowiązanie pozwanego W. B. wynikało z umowy pożyczki zawartej w dniu 30 kwietnia 2003 r. pomiędzy nim a R. M., zgodnie z którą pozwanemu udzielona została pożyczka pieniężna w kwocie 3.000,00 zł z terminem jej spłaty do 30 czerwca 2003 r. Równocześnie W. B. zobowiązał się, że w przypadku braku spłaty w wyznaczonym terminie, za każdy dzień zwłoki zapłaci kwotę 50,00 zł, a od 1 sierpnia 2003 r. kwotę 200,00 zł za każdy dzień zwłoki. Powód R. M. nie otrzymał zwrotu pożyczki wraz z odsetkami do dnia wniesienia pozwu, tj. do 5 lipca 2004 r. W nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 30 sierpnia 2004 r., sygn. akt V Nc (...), Sąd Rejonowy w S. nakazał pozwanemu W. B. zapłatę powodowi R. M. kwotę 3.000 zł z umownymi odsetkami w wysokości 50 zł za każdy dzień zwłoki od dnia 1 lipca 2003 r. do dnia 31 lipca 2003 r. oraz 200 zł za każdy dzień zwłoki od dnia 1 sierpnia 2003 r. do dnia zapłaty, jak również kwotę 60 zł tytułem kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu lub wniesienie w tym terminie sprzeciwu. Wobec braku zaskarżenia nakaz się uprawomocnił. W uzasadnieniu nakazu zapłaty sąd wskazał, że kierował się treścią przepisów art. 720 § 1 i § 2 k.c. regulujących umowę pożyczki, uznając, że łączący strony stosunek prawny odpowiada istocie i charakterowi przedmiotowego typu umowy, jak również, że zostały spełnione kodeksowe warunki co do formy jej zawarcia. Sąd oparł się na treści przepisu art. 353¹ k.c. statuującego zasadę swobody umów i stanowiącego, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sąd wskazał, że w dacie wydania orzeczenia nie dopatrył się w rozpoznawanym przypadku okoliczności, które przemawiałyby za uznaniem, iż zawarta umowa jest sprzeczna z naturą kodeksowej umowy pożyczki, ustawą lub zasadami współżycia społecznego, gdyż ani w dacie jej zawarcia, ani w dacie orzekania, obowiązujące

przepisy (art. 359 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 476 k.c.) nie zawierały ograniczeń dotyczących wysokości umownych odsetek za zwłokę w zakresie umowy pożyczki, jak również nie zabraniały określać ich kwotowo, zamiast – jak w przypadku odsetek ustawowych – procentowo.

Od powyższego nakazu zapłaty skargę nadzwyczajną do Sądu Najwyższego wniósł Prokurator Generalny zaskarżając nakaz w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie w sposób rażący: prawa materialnego tj. art. 353¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145; dalej: k.c.) w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarta umowa pożyczki z 30 kwietnia 2003 r. pomiędzy R. M. a W. B., w której pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty, w przypadku zwłoki ze zwrotem kwoty pożyczki w kwocie 3.000 zł, odsetek umownych w wysokości 50 zł za każdy dzień zwłoki od 1 lipca 2003 r. do dnia 31 lipca 2003 r. oraz w wysokości 200 zł za każdy dzień zwłoki od dnia 1 sierpnia 2003 r., jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na regulacje dotyczące zastrzeżenia wysokości odsetek mających charakter „lichwiarski” są sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki, a także zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą; oraz prawa procesowego tj. art. 499 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2018, poz. 1360 ze zm.; dalej: k.p.c.) w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania; art. 353¹ k.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, podczas gdy już z treści pozwu, a ponadto dołączonej do niego umowy pożyczki w sposób oczywisty wynikało, że roszczenie skierowane wobec W. B. w zakresie żądania we wskazanej wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne, bowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i § 3 k.c., jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 353¹ k.c., nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie mógł być więc wydany.

Prokurator Generalny korzystając z uprawnienia do złożenia skargi nadzwyczajnej kierował się koniecznością zapewnienia zgodności orzeczenia z

zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S., wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm.; dalej: u.SN), jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

– a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Z kolei z art. 115 § 1 u.SN wynika, że skarga nadzwyczajna od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., może być wniesiona w okresie 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Stosownie zaś do art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed jej wejściem w życie, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wniesiona przez Prokuratora Generalnego w okresie 3 lat od wejścia w życie u.SN, a zaskarżony nakaz zapłaty z dnia 30 sierpnia 2004 r. uprawomocnił się po dniu

17 października 1997 r., a przed wejściem w życie ustawy o SN. W świetle art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a u.SN nie budzi więc wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej i dochowanie terminu na jej wniesienie. Nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu, ma skutki prawomocnego wyroku (art. 504 § 2 k.p.c. - w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania). Orzeczenie to nie zostało wzruszone w trybie wznowienia postępowania. Niedopuszczalne jest w tej sprawie także wniesienie skargi kasacyjnej. Wniesieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi na przeszkodzie wartość przedmiotu zaskarżenia, gdyż przepisy u.SN nie wprowadzają w tym zakresie ograniczenia. Z uwagi na upływ dwóch lat od uprawomocnienia się orzeczenia, nie jest możliwe wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424⁶ § 1 k.p.c.).

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 ustawy o SN, stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Według art. 89 § 1 pkt 2 u.SN skarga nadzwyczajna może zostać uwzględniona, jeżeli orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Sąd Najwyższy podkreśla, że naruszenie prawa „rażące” jest czym innym niż naruszenie prawa „oczywiste”, czyli widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17).

Na tle skargi nadzwyczajnej ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od: (1) wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, (2) stopnia (istotności) jej naruszenia, (3) skutków naruszenia dla stron postępowania.

Naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię polega na błędnym ustaleniu treści pojęć prawnych, w tym zasad współżycia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego z 8 marca 2012 r., III PK 52/11 oraz z 19 stycznia 1998 r.,

I CKN 424/97). Naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie polega natomiast na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (T. Ereciński, uwaga nr 15 do art. 398³ *Kodeksu postępowania cywilnego*, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom III, Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, LEX/el. 2016).

Podstawą szczególną skargi nadzwyczajnej wskazaną przez Prokuratora Generalnego jest naruszenie w sposób rażący wskazanych w niej przepisów prawa materialnego i procesowego przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Prokurator Generalny zarzucił rażące naruszenie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Nie ulega wątpliwości, że w dniu 30 kwietnia 2003 r. R. M. i W. B. zawarli umowę „użyczenia pożyczki pieniężnej w kwocie 3.000 zł”. Pozwany W. B. zobowiązał się zwrócić pożyczoną kwotę do dnia 30 czerwca 2003 r. (w uzasadnieniu nakazu zapłaty pomyłkowo - 2004 r.).

Zasada swobody umów ujęta wprost w art. 353¹ k.c. znajduje zastosowanie w sferze obligacyjnych stosunków umownych i obejmuje trzy zasadnicze aspekty: po pierwsze - swobodę zawarcia umowy, po drugie - swobodę wyboru kontrahenta, po trzecie - swobodę kształtowania treści i celu umowy przez strony. Na jej istotne systemowe znaczenie w prawie zobowiązań zwraca uwagę zarówno polskie orzecznictwo konstytucyjne (wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 29 kwietnia 2003 r., SK 24/02; 13 września 2005 r., K 38/04; 27 listopada 2006 r., K 47/04; 17 lipca 2007 r., P 16/06; 19 lipca 2007 r., K 11/06; 16 października 2014 r., SK 20/12), jak i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE (wyroki z: 15 grudnia 1995 r. w sprawie C-415/93, *Jean-Marc Bosman*; 6 czerwca 2000 r. w sprawie C-281/98, *Roman Angonese*).

Sankcję związaną z naruszeniem dyspozycji art. 353¹ k.c. w postaci bezwzględnej nieważności czynności prawnej określa art. 58 k.c. Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, który sąd zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu (uchwała Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05). Koresponduje to tym samym z publicznoprawnymi celami skargi nadzwyczajnej.

Na tle rozpoznawanej sprawy zawarta pomiędzy stronami umowa odpowiadała definicji umowy pożyczki z art. 720 k.c. Zgodnie z treścią tego

przepisu, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Do *essentialia negotii* umowy pożyczki należy oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do ich przeniesienia, a nadto obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. Bez tych elementów nie ma umowy pożyczki (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 września 2015 r., I ACa 332/15, LEX nr 1956958). Strony sporządziły umowę w zwykłej formie pisemnej, co odpowiadało ówczesnemu wymaganiu, że umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł, powinna być stwierdzona pismem (art. 720 § 2 k.c.).

Przepisy kodeksu cywilnego nie przesądzają kwestii odpłatności umowy pożyczki; nie statuują też w tym względzie żadnego domniemania (W. Pyziół [w:] System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, t. 8, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 333). Umowa pożyczki może więc mieć charakter odpłatny, a odpłatność może być w ramach swobody umów zastrzeżona przez strony w postaci odsetek. Odsetki te mają wówczas charakter odsetek kapitałowych (zwykłych) i stanowią wynagrodzenie za używanie cudzego kapitału. Stosuje się do nich art. 359 k.c., który w § 1 stanowi, że odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu.

W przedmiotowej umowie świadczenie pieniężne nie zostało jednak ukształtowane jako wynagrodzenie za używanie cudzego kapitału przez cały czas trwania umowy, lecz jako sankcja na wypadek zwłoki dłużnika, dopiero od dnia następującego po dacie, w której najpóźniej miał nastąpić zwrot pożyczki. Strony ustaliły wysokość kwot płatnych za każdy dzień zwłoki - przez pierwszy miesiąc w wysokości niższej (50 zł za każdy dzień), a następnie wyższej (200 zł za każdy dzień). Tak ustalone świadczenie pieniężne za każdy dzień zwłoki odpowiada konstrukcji odsetek za opóźnienie, których obowiązek zapłaty powstaje *ex lege* na podstawie art. 481 k.c. Stanowi on, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia,

choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wprawdzie w umowie zastrzeżono odsetki na wypadek zwłoki, a zatem opóźnienia kwalifikowanego, w prawie cywilnym przyjmuje się jednak domniemanie zwłoki dłużnika. Dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 476 k.c.).

Z analizy sprawy wynika, że strony ustaliły nie tyle obowiązek zapłaty odsetek, wynika on bowiem z art. 481 § 1 k.c., lecz wysokość należnego z tego tytułu świadczenia inną niż wysokość odsetek ustawowych, co jest dopuszczalne w świetle art. 481 § 2 k.c. (w brzmieniu obecnym i poprzednim). Specyfika zawartej pomiędzy stronami umowy polega natomiast na tym, że wysokość świadczenia za każdy dzień zwłoki określiły kwotowo, a nie w postaci stopy procentowej, nie używając w ogóle określenia „odsetki”. Istota problemu sprowadza się więc do tego, że jakkolwiek kwotowe oznaczenie wysokości odsetek nie jest niedopuszczalne, jest jednak sprzeczne z samą istotą odsetek, którego standardową miarą jest stopa procentowa.

Uznanie w konsekwencji, że odsetki nie mogą być określane kwotowo, oznaczałoby że nie ma potrzeby analizy wysokości świadczenia zastrzeżonego w przedmiotowej umowie na wypadek zwłoki. Już na tym etapie postanowienie to należałoby z powodu ujęcia kwotowego uznać za sprzeczne z prawem i przez to nieważne, a odsetki należałyby się na podstawie art. 481 § 2 k.c. w wysokości ustawowej. Przy założeniu przeciwnym - w ramach swobody umów zobowiązanie z tytułu odsetek, w tym za opóźnienie, może być w umowie ustalone kwotowo, jest to bowiem tylko inny sposób wyrażenia tej samej należności. Wskazane przez strony kwoty mogą być bowiem przeliczone na punkty procentowe. Zatem, kwota 50 zł to (po zaokrągleniu) 1,7%, a kwota 200 zł to (po zaokrągleniu) 6,7% w stosunku dziennym od kwoty 3.000 zł.

W kwestii dopuszczalności kwotowego zastrzeżenia odsetek powstaje problem ich wysokości i oceny ich „lichwiarskiego” charakteru. W skardze

nadzwyczajnej wskazano, że określone w umowie oprocentowanie było oczywiście sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki oraz zasadami współżycia społecznego. Przytoczono wyliczenie, że odsetki w kwocie 200 zł za każdy dzień zwłoki, jakie według umowy należały się od dnia 1 sierpnia 2003 r., wyniosłyby 6.000 zł miesięcznie (w miesiącu liczącym 30 dni), a w ciągu roku - 73.000 zł, co pozostaje w rażącej dysproporcji do kwoty pożyczki w wysokości 3.000 zł.

Zgodnie z brzmieniem art. 481 § 2 zd. 1 k.c. obowiązującym w dacie zawarcia umowy, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należne są odsetki ustawowe. Sformułowanie „jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona” wskazuje na dyspozytywny charakter tego przepisu i dopuszczalność umownego ustalenia wysokości odsetek za opóźnienie przez strony. Sam art. 481 k.c. nie określał wówczas maksymalnej wysokości odsetek umownych za opóźnienie. Próg taki został wprowadzony *expressis verbis* w art. 481 § 2¹ k.c. dopiero z dniem 1 stycznia 2016 r. na mocy ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830) w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym. Przepisy te nie miały mocy wstecznej. Wówczas także wprowadzono w art. 481 § 2⁴ k.c. upoważnienie dla Ministra Sprawiedliwości do ogłaszania w drodze obwieszczenia wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

W dacie zawarcia umowy pożyczki stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia tj. w dniu 30 kwietnia 2003 r., ani też w dacie orzekania nie obowiązywały jeszcze regulacje dotyczące odsetek maksymalnych, zawarte w art. 359 § 2¹, 359 § 2² oraz 359 § 2³ k.c. dotyczące maksymalnej wysokości odsetek wynikających z czynności prawnej, które zostały wprowadzone z dniem 20 lutego 2006 r. na mocy tzw. ustawy „antylichwiarskiej” z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 157, poz. 1316).

Zasadniczym celem ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. wprowadzającej przedmiotowe regulacje, była eliminacja z obrotu nadmiernych, lichwiarskich odsetek, grożących „pętlą zadłużenia” (por. druk sejmowy IV kadencji nr 3059),

oraz nawiązaniem do modelu rozwiązań intertemporalnych w obszarze prawa zobowiązań wynikającego z art. XXVI i XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. nr 16, poz. 94 z późn. zm., dalej jako: p.w.k.c.) co miało chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego. Regulacje te dotyczyły przy tym nie tylko odsetek kapitałowych, lecz także odsetek za opóźnienie (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 107/17, OSNC 2019/2/17, LEX nr 2467066).

Maksymalna wysokość tych odsetek została ustalona na poziomie czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym (art. 359 § 2¹ k.c.). Następnie, z dniem 1 stycznia 2016 r. na mocy wskazanej wyżej ustawy z dnia 9 października 2015 r. maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej ustalono na poziomie dwukrotności wysokości odsetek ustawowych w stosunku rocznym (art. 359 § 2¹ k.c.), upoważniając Ministra Sprawiedliwości do ogłaszania w drodze obwieszczenia wysokości odsetek ustawowych. Także te ustawy nowelizujące nie miały mocy wstecznej. Część doktryny i orzecznictwa stała na stanowisku, że w okresie, w którym nie było ustawowo określonych odsetek ustawowych, strony mogły je określać całkiem dowolnie, korzystając z zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c.

Kontrola prawidłowości postanowień umownych o wysokości odsetek oparta jest na założeniu, że – chociaż w czasie zawierania umowy nie obowiązywały przepisy ograniczające maksymalną stopę odsetkową, a przepis przejściowy (art. 5) ustawy z 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 157, poz. 1316) nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy – treść nowego art. 359 § 2¹ k.c. może stanowić przesłankę dokonywanej w toku procesu oceny, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej stronom swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego, czy też nie. Taki kierunek interpretacji wskazał także Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z 4 listopada 2005 r. (V CK 162/05; tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04).

Przy ocenie zatem prawidłowości postanowień zawartej umowy decydujący jest stan prawny i okoliczności faktyczne istniejące w momencie jej zawierania.

Jeżeli zatem art. 5 ustawy z 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy, nie mógł mieć w sprawie zastosowania, zasadne jest odwołanie się do reguł intertemporalnych wywiedzionych z ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. p.w.k.c. Zgodnie z art. XLIX § 3 p.w.k.c. przepisy kodeksu cywilnego o skutkach niewykonania zobowiązań i o zwłoce wierzyciela stosuje się do zobowiązań powstałych przed dniem wejścia kodeksu w życie, jeżeli niewykonanie zobowiązania lub zwłoka wierzyciela nastąpiły po tej dacie. Tym samym, prawem właściwym dla odsetek za opóźnienie powinno być prawo obowiązujące w dniu, za który należą się odsetki.

W rezultacie więc zarówno w dacie zawarcia umowy, jak i wyrokowania, przepisy nie wyznaczały procentowo (ani kwotowo) pułapu wysokości dopuszczalnych odsetek ustalanych umownie. Dotyczyło to zarówno odsetek wynikających z czynności prawnej (art. 359 k.c.), jak i odsetek za opóźnienie (art. 481 k.c.), o ile strony zdecydowałyby się określić je umownie. Prawu polskiemu nie był też znany zakaz pobierania odsetek *ultra alterum tantum*, który polega na tym, że jeżeli suma pobranych odsetek osiąga wysokość należności głównej, wierzyciel nie może nadal domagać się płacenia odsetek.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem klauzul ogólnych, zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa.

Ustawodawca, mając na względzie bogactwo życia gospodarczego, sformułował konieczne ograniczenia w postaci klauzul generalnych i pozostawił sądom wypełnienie ich treścią na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych. Do nich należą zasady współżycia społecznego, a wśród nich zakaz lichwy, tj. zastrzegania rażąco wygórowanych odsetek przysparzających nadmiernych w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków dla jednej ze

stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001/3/48).

Umowa pożyczki nie może być więc wolna od oceny z zastosowaniem kryteriów, o których mowa w art. 353¹ k.c. W przeciwnym wypadku mogłoby to bowiem oznaczać przyzwolenie na wypaczenie sensu umowy w aspekcie charakteru stosunku prawnego tą umową ukształtowanego, zarówno z punktu widzenia zasady ograniczenia swobody kontraktowej, jak i granic wykonywania prawa podmiotowego (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 23 czerwca 2005 r., sygn. II CK 742/04, LEX nr 180873).

Normatywna funkcja zasad współżycia społecznego na gruncie art. 353¹ k.c. oraz 58 k.c. jest odmienna. Według hipotezy art. 353¹ k.c., zasady współżycia społecznego ograniczają swobodę kontraktową, a w art. 58 § 2 k.c. wyznaczają granice dopuszczalnej treści czynności prawnej. Z kolei, zgodnie z art. 5 k.c., służą do określenia zakresu wykonywania praw podmiotowych. Już zatem tylko z tego powodu, zastrzeżona w umowie wysokość odsetek jest rażąco wysoka i sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zastrzeżenie wysokości odsetek, jako dochodu od kapitału, powinno być zgodne z funkcją jaką pełnią odsetki, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001/3/48).

Postanowienia umowy pożyczki zastrzegające odsetki za zwłokę w spełnieniu świadczenia pieniężnego, w wysokości 50,00 zł dziennie w okresie od 1 lipca 2003 r. do 31 lipca 2003 r. i w wysokości 200,00 zł dziennie w okresie od 1 sierpnia 2003 r. do dnia zapłaty, stanowią niewątpliwie lichwę, (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19, niepubl.). Wysokość odsetek winna bowiem być wiązana z ekwiwalentnością wynagrodzenia pożyczkodawcy, stanowić zabezpieczenie wymuszenia terminowości spłaty zadłużenia, a nie stanowić niemożliwego do wykonania dla pożyczkobiorcy zobowiązania do zapłaty. Wskazana kwotowo wysokość odsetek czyniła bowiem niemożliwym spłatę

zadłużenia głównego. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy przyjął, że „odsetki za zwłokę w spełnieniu świadczenia pieniężnego, określone przed wejściem w życie powołanej ustawy z 2005 r. w wysokości 360% rocznie są wynikiem naganego zachowania wierzyciela, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka”.

Zastrzeganie w umowie pożyczki między osobami fizycznymi odsetek w wysokości nadmiernej, która nie ma uzasadnienia ani w wysokości inflacji ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04, nie publ.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 19 września 2012 r., I ACa 377/12, nie publ.).

Tego rodzaju następstwa zawarcia umowy w zakresie zastrzeżonego na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia godzą w porządek prawny i z tych przyczyn muszą być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Lichwa traktowana jest jako naganne zachowanie wierzyciela, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka (co do stopy odsetek w zakresie, w jakim była nadmierna, z możliwością utrzymania jej skuteczności powyżej poziomu odsetek ustawowych - wyroki Sądu Najwyższego z: 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004/4/55; 13 stycznia 2005 r., V CK 444/04, nie publ.; 5 czerwca 2007 r., I CSK 117/07, nie publ.; 3 lipca 2008 r., IV CSK 81/08, nie publ.; 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, nie publ.; oraz 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, nie publ.).

Dochód od kapitału w postaci odsetek powinien być zgodny z funkcją, jaką one pełnią, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001, nr 3, poz. 48). Nie powinien natomiast dawać zysków nadmiernych, niemożliwych w normalnym obrocie do osiągnięcia, zwłaszcza jeśli stanowi wykorzystanie sytuacji finansowej dłużnika otrzymującego pożyczkę (...). Dochód z kapitału, również w

okolicznościach pozostawania w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, nie powinien kojarzyć się z lichwą, a więc z zachowaniem pożyczkodawcy zawsze uważanym za naganne moralnie i bardzo negatywnie oceniane (...). Rozpowszechnienie się zachowań lichwiarskich w okresie, w którym zniesione były ustawowe odsetki maksymalne i występowały trudności ze zwalczaniem tego naganego procederu, spowodowały decyzję ustawodawcy o powrocie do ustawowej regulacji i wprowadzenia odsetek maksymalnych. Zgodzić się wszakże należy z tą częścią orzecznictwa sądowego, które i w czasie nieobowiązywania stosownych przepisów uważało, że korzystanie z prawa podmiotowego właściciela pieniędzy, jako dysponenta określonej wartości ekonomicznej z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z zasadami uczciwości, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń (wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, LEX nr 603173).

W skardze nadzwyczajnej, obok naruszenia zasad współżycia społecznego, akcentuje się sprzeczność nadmiernych odsetek z celem i naturą umowy pożyczki. Przekroczenie wskazanych ograniczeń swobody umów w postaci zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. Przepis ten nie zawiera samodzielnej sankcji, ale naruszenie tego przepisu, który należy do kategorii *iuris cogentis*, a więc naruszenie któregokolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej uruchamia sankcję przewidzianą w art. 58 k.c.

W konsekwencji, zastrzeżenie odsetek w sposób ustalony w umowie należało ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353¹ k.c. (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. III CZP 15/91, OSNCP 1992/1/1 i z dnia 6 maja 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Pozostaje jeszcze do rozważenia czy w omawianym zakresie czynność prawna objęta jest nieważnością w całości, czy tylko w części. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 30 października 1969 r. II CR 430/69, (OSNAPIUS 1970/9/152), w myśl którego postanowienia umów zastrzegające nadmierne odsetki nie stają się nieważne w

całości, a jedynie co do nadwyżki. Nadwyżkę zaś, stosownie do treści art. 359 § 2 k.c. stanowią odsetki przerastające wysokość odsetek ustawowych. Nieważność postanowienia umowy w przedmiocie wysokości odsetek wywołuje bowiem taki skutek, jak gdyby wysokość ta nie była w inny sposób oznaczona. Dotyczy to zarówno wynagrodzenia za wskazany w umowie okres korzystania z pożyczonych pieniędzy jak i odszkodowania z tytułu opóźnienia zwrotu tych pieniędzy.

Koniecznym jest więc zajęcie stanowiska, że postanowienia umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki są nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współżycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną w art. 353¹ k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, nie publ.; 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004/4/55).

Powodowi należą się zatem odsetki wskazane w rozporządzeniach Rady Ministrów wydanych na podstawie art. 359 § 3 k.c. i obowiązujących od dnia zawarcia umowy pożyczki do dnia wejścia w życie ww. ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w brzmieniu na dzień orzekania w związku z art. 498 § 2 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym podczas gdy już z treści pozwu, a także dołączonej do niego umowy pożyczki w sposób oczywisty wynikało, że roszczenie skierowane wobec pozwanego W. B. w zakresie żądania we wskazanej wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne na skutek naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c.

Art. 499 pkt 1 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym w czasie orzekania – stanowił, że nakaz zapłaty nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu roszczenie jest oczywiście bezzasadne, przy czym przepis ten jest tożsamy z aktualnym brzmieniem art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c.

W sprawie nie zachodziły okoliczności wskazane w ówczesnym art. 499 § 1 k.p.c., gdyż roszczenie było oczywiście bezzasadne. Nakaz zapłaty mógł być

wydany tylko, gdy sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził dochodzone roszczenie.

W przypadku więc, gdy wysokość żądania pozwu jest częściowo sprzeczna z obowiązującymi przepisami prawa, a to z art. 353¹ k.p.c., brak jest możliwości wydania nakazu zapłaty wobec części roszczenia i oddalenie pozwu w pozostałym zakresie, a koniecznym jest skierowanie sprawy na rozprawę.

Brak było więc w niniejszej sprawie podstaw do wydania nakazu zapłaty (art. 498 § 2 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu).

Zarzut ten odpowiada sformułowanej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN podstawie wniesienia skargi nadzwyczajnej, a więc rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji RP, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zauważyć ponadto trzeba, że zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Dlatego też postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17, LEX nr 2390446), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Wywodzona z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy

w zaufaniu, że nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001/2/29, tak też P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 223-224, nb. 25). Koniecznym wymogiem realizacji zasady zaufania jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują ochronę wolności człowieka. (P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 224, nb. 25 i 26).

Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.

Sąd Rejonowy w S. wydając zaskarżony nakaz zapłaty, niewłaściwie zastosował przepisy prawa procesowego tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania naruszając w ten sposób zasadę zaufania obywatela do państwa, godząc w bezpieczeństwo prawne pozwanych. Z tej przyczyny uchylenie tego orzeczenia – w zakresie, w jakim skarga nadzwyczajna okazała się zasadna – jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Usankcjonowanie nakazem zapłaty żądania tak wygórowanych kwot, całkowicie nieproporcjonalnych do wysokości udzielonej pożyczki, skutkujące naliczeniem odsetek w stosunku rocznym (365 dni) od pożyczonej kwoty 3.000,00 zł w wysokości 73.000,00 zł jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości.

Tym bardziej godzi ono w powyższą konstytucyjną zasadę, że prawomocny nakaz zapłaty opatrzony klauzulą wykonalności, stanowiący tytuł wykonawczy, jest podstawą możliwości egzekwowania przez wierzyciela tych kwot, przy pomocy środków przymusu sankcjonowanych przez Państwo.

Zastrzeżenie w umowie nadmiernych, rażąco wygórowanych odsetek, jest zjawiskiem naruszającym równowagę kontraktową i godzącą w poczucie sprawiedliwości. Jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) jest zasada zaufania obywatela do państwa. Zasada ta wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Wydanie nakazu zapłaty rażąco wygórowanych odsetek narusza tak rozumianą zasadę demokratycznego państwa prawnego.

Z tych wszystkich względów, w ocenie Sądu Najwyższego, zaktualizowały się przesłanki, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN tj. zaskarżone orzeczenie w sposób rażący narusza prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania, a eliminacja wadliwego nakazu zapłaty z dnia 30 sierpnia 2004 r. konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w związku z czym skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego należało uwzględnić.

Zgodnie z art. 91 § 1 zd. pierwsze u.SN w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Jednocześnie, zdaniem Sądu Najwyższego, na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 ustawy o SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone

orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylene orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Jakkolwiek od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło już ponad 5 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN stanowi samodzielną podstawę uniemożliwiającą jego uchylenie (jest to szczególna postać stanu nieodwracalnych skutków prawnych), to – według Sądu Najwyższego – prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze bowiem obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanego w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jego prawa majątkowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji postanowienia.